Redakcya i Administracya: Lwów, ul. Sykstuska l. 19-21. Adres dla tel.: Sera—Lwów.

Telefon Redakcyi nr. 185 Telefon Administracyi nr. 1201.

GAZETA PORANNA

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano i o godzinie 2 po południu („Gazeta Wieczorna“)

Ceny prenumeraty:
Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania gazety 2 korony.
Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii:

miesięcznie .	2 K 50 h.	z dwukrotną .	3 K — h.
kwartalnie .	7 „ 50 „	wysyłką . .	9 „ — „
rocznie . .	30 „ — „	pocztową . .	36 „ — „

W Niemczech miesięcznie . . . . . 4 K — h.
W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz 2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. — Drobne ogłoszenie po 6 hal. za wyraz, wyrazy tłustemi czcionkami liczą się podwójnie. — Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 6 hal.

Nr. 422. Lwów, niedziela 10. grudnia 1911. Rok 1.

Sprawa chełmska w Dumie. - Straszna katastrofa na Wołyżze.

200 górników zasypanych w kopalni węgla.

Koło polskie.

Wiedeń. (TBK.) O wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego wydano następujący komunikat:

Budowa kolei lokalnych. — Sprawy komunikacyjne.

Prezes Biliński zdał sprawę z odbytej dnia 8. b. m. konferencyi prezydyum Koła, członków komisyi kolejowej i przedstawicieli Wydziału krajowego, w sprawie ustalenia programu budowy kolei lokalnych w Galicyi. Zatwierdzono jednomyślnie propozycye programu, a równocześnie postanowiono nie podawać na razie do publicznej wiadomości sprawozdania z konferencyi i z wczorajszej dyskusyi w Kole, albowiem stanowić to będzie podstawę do rokowań z rządem i w interesie kraju szczegóły powinny pozostać poufnymi.

Pp. Skarbek i Osuchowski żądali poparcia projektu zaprowadzenia rządowej komunikacyi automobilowej na przestrzeni Lisko-Baligród i Ustrzyki-Lutowisko.

Nadto p. Skarbek wskazał na sprawę reorganizacyi kolei państwowych i domagał się przeprowadzenia nad tą sprawą rozprawy w Kole, ewentualnie w obecności dyrektorów kolei galicyjskich, aby i oni swe fachowe zdanie objawili.

Ubezpieczenie społeczne.

P. Abrahamowicz przypomniał sprawę ubezpieczenia społecznego, która jest już przedmiotem dyskusyi ogólnej w komisyi izbowej. Mowca pragnie, by Koło przedewszystkiem zastanowiło się nad określeniem granic przymusu ubezpieczenia. Projekt rządowy różni się od ustaw innych państw, bo wprowadza przymus dla samoistnych pracowników, co odbiłoby się nieobliczalnemi następstwami na ludności naszego kraju.

Prezes Biliński uznając pilność tej sprawy, oświadczył, że na dzień 11. b. m. zwoła osobne posiedzenie celem naradzenia się nad tą sprawą członków komisyi ubezpieczeniowej z prezydyum Koła polskiego.

O los galicyjskich zapałkarzy.

P. Löwenstein wskazał na krytyczne położenie fabrykantów zapałek w Galicyi z powodu ustawy o zakazie używania białego fosforu do fabrykacyi zapałek, w szczególności zaś z powodu, że ustawa odnośna na Węgrzech wchodzi w życie 1. stycznia 1913 r., a w Austryi 1. stycznia 1912 r. Grozi to fabrykom w Austryi częściowem przesileniem, dla galicyjskich zaś przedsiębiorstw jest wprost ruiną, bo są to wyłącznie zakłady drobne lub średnie, nieprzystosobione do wyrobu zapałek szwedzkich. Mowca żąda interwencyi u rządu celem zapewnienia ulg i pomocy na przerobienie zakładów do wyrobu zapałek bez fosforu.

Prez. Biliński udzielił w tej sprawie wyjaśnień i przyrzekł poparcie u rządu.

Konsekwencye spisu ludności.

P. Kleski zauważył, że rok już upływa od ostatniego spisu ludności, a jeszcze nie przeniesiono pewnych miejscowości do wyższej klasy dodatków aktywalnych, chociaż dosięgły już one wymaganej w ustawie liczby ludności. Mowca apeluje do ministra Długosza, aby poczynił starania, by sprawę tę załatwiono jeszcze w roku bieżącym i żeby zarządzono wypłatę przypadających z tego tytułu kwot urzędnikom za cały rok 1911.

Dalej mowca zaznaczył, że w niektórych miastach, równorzędnych co do liczby mieszkańców, panuje rażąca niesprawiedliwość kwaterowego funkcyonaryuszy kolei. Szczególnie w Kołomyi, gdzie obowiązuje najwyższy stopień dodatku aktywalnego, kwaterowe kolejarzy jest takie same, jak w Stryju, Jaśle, a nawet Horodence. Mowca i w tej sprawie apeluje do ministra dla Galicyi o poparcie, celem rychłego usunięcia tej anomalii.

Varia.

P. Stesłowicz omawiał sprawę rozdziału pożyczki 20 milionów koron na telefony i skarżył się na straszne pomieszczenie urzędu cłowego we Lwowie.

P. Dębski domagał się, aby wreszcie załatwiono przyznane już zapomogi dla Przemyślan i Buska, nawiedzonych pożarem w r. 1908.

P. German jako wiceprezydent Izby udzielił wyjaśnień co do toku obrad w przyszłym tygodniu, a prezes Biliński wezwał posłów, aby nie wyjeżdżali z Wiednia i przychodzili w jak największym komplecie na posiedzenia Izby i Koła polskiego.

Zapowiedź obstrukcyi Włochów w komisyi budżetowej.

Wiedeń. (Tel. wł.). Poseł Bugatto oświadczył w sprawie fakultetu włoskiego jednemu z współpracowników „N. Fr. Presse“, że Włosi nie myślą dopuścić do dalszego przewlekania tej tak ważnej dla nich sprawy. Gdyby w komisyi budżetowej nie znalazła się dla tego przedłożenia większość, to włoscy członkowie tej komisyi będą musieli przy obradach nad regulacyą Dunaju rozpocząć obstrukcyę, którą, jak doświadczenie wykazało — i mała liczba posłów może w komisyi skutecznie prowadzić.

Z nastrojów parlamentarnych.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wskutek silnego podrażnienia Włochów sytuacya parlamentarna jest w tej chwili dość groźna. W dobrze poinformowanych kołach parlamentarnych przeważa jednakże przekonanie, że wyjaśnienie tej sprawy nastąpi jeszcze w ciągu najbliższego tygodnia. Niemieccy posłowie bowiem nie będą przeciw przedłożeniu o fakultecie włoskim prowadzili obstrukcyi, nie jest tylko pewnem, jak się zachowają Słoweńcy wobec niego.

Poważne koła parlamentarne nie podzielają także zapatrywania, jakoby obrady plenum były zagrożone wskutek opozycyi Niemców przeciw przedłożeniu o fakultecie włoskim i liczą się z tem nadal, że w czwartek będzie załatwione prowizoryum budżetowe, a wieczorem tego samego dnia będą się mogły odbyć wybory do delegacyi.

Sprawa przedłożeń wojskowych.

Wiedeń (Tel. wł.). Na ostatnich konferencyach ministeryalnych oświadczono, że jest życzeniem korony, by przedłożenia o reformie wojskowej zostały wniesione do obu parlamentów w formie niezmienionej tj. by zatrzymano podstawy projektu ustaw wojskowych, nie wykluczając naturalnie zmian poszczególnych postanowień. Dotyczy to w pierwszym rzędzie kwestyi trzeciego roku służby podoficerów.

Mianowania.

Wiedeń. (TBK.) „Wiener Ztg.“ ogłasza: Cesarz zamianował sekretarza ministeryalnego Teofila Granatowicza radcą sekcyjnym w ministerstwie oświaty, oraz nadał sekretarzowi ministeryalnemu w tem ministerstwie dr. St. Piekarskiemu tytuł i charakter radcy sekcyjnego.

Minister oświaty zamianował wicesekretarzy ministeryalnych Maryana Kamińskiego i dr. Jerzego Kieszkowskiego sekretarzami ministeryalnymi w ministerstwie oświaty.

Minister skarbu zamianował w etacie departamentów rachunkowych ministerstwa skar-

bu oficyałów rachunkowych Stanisława Kiéresa i Kajetana Uruskiego rewidentami rachunkowymi.

Cesarz nadał naczelnemu redaktorowi „W. Ztg." radcy rządu dr. Emilowi Löblowi tytuł i charakter radcy dworu, a zastępcy naczelnego redaktora tego pisma cesarskiemu radcy dr owi Fryderykowi Schässlemu tytuł i charakter radcy rządu.

Sprawy zagraniczne.

Wojna włosko-turecka.

Wydalenie Włochów z Turcyi.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Rada ministeryalna postanowiła na onegdajszem posiedzeniu wydalić wszystkich Włochów, mieszkających w ważnych strategicznie punktach Turcyi.

Kolonia. (Tel. wł.) Köln. Ztg." donosi, że wydalenie dotknie przeszło 8.000 Włochów. Termin wydalenia zostanie w najbliższych dniach ogłoszony.

Potyczki z Beduinami.

Derna. (Ag. Stef.). Wczoraj trzy bataliony piechoty, odbywające zwiady w kierunku południowym, starły się z oddziałami Beduinów, którymi dowodzili oficerowie na koniach, oraz z wojskiem tureckiem. Przyszło do wymiany strzałów. Beduini pierzchli. — Wojsko włoskie ścigało ich na odległość 5 klm. Nieprzyjaciel poniósł dotkliwe straty. O godz. 2 popołudniu Włosi wrócili do obozu. Dwóch Włochów padło.

Trypolis. (Ag. Stef.). Trzy bataliony podążyły do miejscowości o 3 klm. za Birtobras. (?) Wywiązało się starcie z Arabami. Kilku z nich zraniono, reszta uciekła.

Z Benghasi donoszą: Patrol kawaleryi odbył potyczkę z Arabami. Kilku Arabów zabito, jeden żołnierz włoski został zraniony.

Potworne pogłoski.

Konstantynopol (TBK.). Ministerstwo wojny zaprzecza kategorycznie wiadomości, rozpowszechnionej przez dzienniki włoskie, jakoby Turcy pogrzebali żywcem dwudziestu kilku żołnierzy włoskich.

Stanowisko mocarstw.

Londyn. (TBK). B. Reutera upoważniono ze strony kompetentnej do oświadczenia, że pogłoski, które w wielkiej liczbie pojawiły się w sprawie stanowiska mocarstw co do Dardanelów, są albo przesadzone, albo niedokładne. Sprawa otwarcia Dardanelów, o ile przybrała kształty uchwytne, jest przedmiotem rozwagi mocarstw sygnatarnych, które pragną uregulować stosunki żeglugi morskiej. Jest wszelka nadzieja, że powodu do obaw niema. Włochy nie zamierzają blokować Dardanelów, ani wogóle atakować tej cieśniny.

Rewolucya w Chinach.

Klęska generała Czanga.

Nankin. (TBK.) Generał cesarski Czang uciekł wraz z wojskiem do Nankinu. Rewolucyoniści starali się zatrzymać go, lecz powiodło się mu ich odeprzeć.

Londyn. (TBK.) Do „Daily Telegraph" donoszą z Szanghaju, że w pobliżu miasta zamordowano generała Czanga.

Pekin. (TBK.) Wojsko gen. Czanga dostało się do niewoli powstańców. Wiadomość o zabiciu Czanga dotąd nie jest potwierdzona.

Rząd perski wobec żądań Rosyi.

Londyn. (TBK.) Do B. Reutera donoszą z Teheranu: Rząd perski cofnął nominacyę Le Cofresa na współpracownika ministerstwa skarbu, odrzucił jednakowoż inne żądania Rosyi, w szczególności żądanie, aby bez zgody Rosyi nie wolno było rządowi perskiemu zamianować cudzoziemca swym doradcą.

Z zaboru i caratu.

Wyłączenie Chełmszczyzny.

Dalszy ciąg obrad w Dumie.

Petersburg. (Pet. Ag.). Duma prowadziła wczoraj dalej obrady nad wyodrębnieniem Chełmszczyzny.

Biskup Eulogiusz dokończył mowy swej onegdajszej i rzekł, że ludność rosyjska pragnie odłączenia od Królestwa Polskiego, aby mogła żyć według własnych swych obyczajów i swojej religii.

Polacy obrażają prawosławnych duchownych w Chełmszczyźnie, zbezczeszczają groby prawosławne. Jeżeli Duma da Chełmszczyźnie możność swobodnego rozwoju, to spełni tem żądanie całej historyi rosyjskiej i uspokoi sumienie rosyjskie. (Długotrwałe oklaski w centrum i na prawicy).

Hr. Uwarow przemawiał w imieniu progresistów przeciw przedłożeniu. — Oświadczył, że utworzenie nowej gubernii jest bezpożytecznem drażnieniem Polaków.

P. Harusewicz rzekł, że naruszenie granic terytoryalnych Królestwa Polskiego jest jednym z najcięższych ciosów, jaki dotknął naród polski. Tego nie podobna zapomnieć. Wyda ono fatalne następstwa. (Oklaski na lewicy).

Hr. Włodzimierz Bobrinskij w całogodzinnej mowie, którą wielokrotnie przerywały oklaskami centrum i prawica, wystąpił za przedłożeniem. Oświadczył, że odrzucenie przedłożenia byłoby wyrokiem śmierci na Rosyan gubernii chełmskiej. (Oklaski na prawicy i w centrum).

Na tem obrady odroczono do poniedziałku.

Rząd a maryawici.

Petersburg. (Tel. wł.) Rząd nosi się z myślą pozwolenia biskupowi Maryawitów Kowalskiemu na zakładanie żeńskich klasztorów sióstr maryawitek.

Z kraju.

Samobojstwo w kościele.

Kraków (Tel. pryw.). Wczoraj w kościele Redemptorystów w Podgórzu strzelił do siebie w skroń 32-letni prowiz. woźny fabryki tytoniu, Józef Flinta; dotąd żyje. Przed zamachem zamówił dla siebie pogrzeb i rozlepił kartki, donoszące o jego śmierci. Jest on, zdaje się, umysłowo chory.

Różne.

Wybuch w kopalni węgla.

200 ludzi zasypanych.

Knoxville. (TBK). Skutkiem wybuchu w kopalni węgla 200 robotników zostało zasypanych.

Knoxville. (TBK.) Prace ratunkowe są uniemożliwione przez płomienie buchające z szybu. Nadzieja ocalenia górników prawie zupełnie zniknęła.

Straszna katastrofa na Wołdze.

150 trupów.

Kazań. (TBK.) D. 5. bm. koło Wjasowyja skutkiem ruszenia lodów zawaliło się rusztowanie mostu na Wołdze. **150 robotników zginęło.**

Bomby w pakietach pocztowych.

Monachium. (TBK.) Prokurator Mantel i kilku radców sądowych otrzymało wczoraj pakiety z materyałami wybuchowymi. Paczki były tak urządzone, że przy otwarciu musiał nastąpić wybuch. Przypadkiem go tylko uniknięto. Uwięziono już sprawcę w osobie pewnego praktykanta tutejszego.

Kobieta-szpieg.

Poznań. (TBK.). Uwięziono tu Elzę Pfitzner, która się przyznała, że kradła rysunki fortec, aby je sprzedać Rosyi.

„Depesze Ekonomisty".

Z giełdy.

Wiedeń. (Tel. wł.) Na wczorajszej giełdzie przedpołudniowej omawiano spokojniej sprawę otwarcia Dardanelów, co w połączeniu z wiadomościami z innych giełd wywołało tendencyę ogólnie przyjazną. Rezerwa w transakcyach nie zmniejszyła się jednak o wiele, i ruch obracał się w bardzo wązkich granicach. Żywszem zainteresowaniem cieszyły się „Alpiny", a to na skutek pomyślnych oszacowań przyszłego bilansu kwartalnego. Co do innych papierów panował w szrankach nastrój spokojniejszy, a to z powodu rezerwy na targu budapeszteńskim, kursa były na ogół stałe.

Renty i waluty niezmienione.

Fabryka cementu w Sierszy.

Kraków (Tel. pryw.). Odbyło się tu zgromadzenie konstytuujące fabryki cementu „Górka" w Sierszy, założonej przez Bank przemysłowy Galicyi. Uchwalono utworzyć towarzystwo akcyjne i wybrano Radę zawiadowczą. Fabryka będzie puszczona w ruch w połowie roku przyszłego.

Prezesem Rady zawiadowczej wybrano Edwarda hr. Mycielskiego.

Zamach mordercy i samobójstwo przy ul. Łyczakowskiej.

Wczoraj o godz. 12·45 w południe wykonał Jan Kuniczak, prowizoryczny woźny namiestnictwa, zamach rewolwerowy na swą żonę Emilię, a następnie strzelił do siebie, raniąc się śmiertelnie.

Według relacyi sprawozdawcy naszego, który udał się natychmiast po zamachu na miejsce wypadku, a następnie obecny był przy przesłuchaniu Kuniczakowej w szpitalu, sprawa przedstawia się następująco:

Od dłuższego już czasu stosunki domowe w domu Kuniczaków stały się bardzo przykre. Kuniczak oddawał się alkoholizmowi i będąc podchmielonym, maltretował pod rozmaitymi pozorami żonę swą Emilię. Ostatecznie doszło do tego, że Kuniczakowa opuściła dom i zamieszkała u swych znajomych. Rozdrażniony tem Kuniczak począł się odgrażać, że zastrzeli żonę przy najbliższej sposobności; dodać trzeba, że podobne groźby nieraz już dawniej wypowiadał. Znając usposobienie męża, obawiała się Kuniczakowa, że gotów jest istotnie każdej chwili groźby te wykonać. Przed kilkunastu dniami wykradła więc mężowi rewolwer i wrzuciła do kanału, ale na nic to się nie przydało, gdyż K. wkrótce kupił sobie inny.

Od chwili opuszczenia męża K. nie widywała się z nim. Wczoraj o godzinie 12-ej przyszła do kamienicy, położonej u zbiegu ulic Czarnieckiego i Łyczakowskiej, aby tam zobaczyć się z synem swym Stanisławem, uczniem I. kl. filii realnego gimnazyum, mieszczącej się w tej kamienicy. Nadszedł tam też i mąż jej, który przystąpiwszy, począł ją namawiać, by wróciła do domu, a on się poprawi. Rozmowa, względnie sprzeczka na ten temat, przeciągnęła się do godz. 12·45, a kiedy wreszcie Kuniczakowa oświadczyła mężowi kategorycznie, że do domu nie wróci, gdyż obawia się zamachu, Kuniczak wyjął z kieszeni rewolwer i chciał strzelić do żony. W tej chwili jednak chwyciła go ona za rękę i poczęli się szamotać.

W czasie tego szamotania padł strzał w powietrze, czem przerażona Kuniczakowa rzuciła się do ucieczki ulicą Łyczakowską. Wówczas Kuniczak pobiegł za nią i dopędził ją po **sklepem zegarmistrza Backtroga, który** jeszcze

na odgłos pierwszego strzału zamknął sklep. Dopadłszy żony K. strzelił do niej, mierząc w twarz. Kula raniła ją w prawy policzek, zadając jej t. zw. „Streifschuss". Po tym strzale odbiegł K. kilkanaście kroków, a kiedy znalazł się przed bramą domu pod l. 1, przyłożył sobie rewolwer do skroni i strzelił, raniąc się śmiertelnie.

Już podczas szamotania się Kuniczaków, a następnie w okresie strzelaniny zgromadziła się dokoła liczna publiczność, która jednak z obawy przed rozszalałym Kuniczakiem wstrzymała się od interwencyi i nie przeszkodziła tragedyi.

Po zajściu ranną K. wprowadzono do domu pod l. 1, gdzie kilka osób z publiczności pospieszyło jej z pomocą. Kuniczaka usiłowano również cucić i wstrzymać mu obfity upływ krwi, pochodzący z naruszonej kulą arteryi, ale wszelkie zabiegi były bezskuteczne, gdyż K. stracił odrazu przytomność. Oboje Kuniczaków odwieziono dorożkami do szpitala powszechnego, gdzie jej założono prowizoryczny bandaż, a jego zaniesiono wprost na salę operacyjną. — Operacya jednak nie odbyła się, gdyż, zdaniem lekarzy, byłaby bezskuteczną, kula bowiem ugrzęzła w mózgu, a ponadto rozcięła mu arteryę przebiegającą kolo skroni, tak, że śmierć musiała absolutnie nastąpić, co też istotnie o g. 2 popołudniu się stało.

Z ranną Kuniczakową komisarz policyi dr. Piotrowski spisał protokół.

Straszny wypadek przy pracy.

Wczoraj o godz. 12-ej w południe zdarzył się na dworcu kolejowym straszny wypadek, który wprawdzie nie pociągnął za sobą dotąd ofiar śmiertelnych w ludziach, spowodował jednak ciężkie okaleczenie kilku osób. Mianowicie przy wyładowywaniu wagonu, w którym znajdowały się ogromne paki z taflami lustrzanemi, jedna z pak zesunęła się tak nieszczęśliwie, iż przygniotła 4 pracujących przy tem robotników. Skutki tego okazały się straszne. Robotnik Stefan N. (nazwiska dotąd stwierdzić nie zdołano) padł na ziemię nieprzytomny ze złamaną szczęką, robotnik Roman Kozak doznał złamania kręgosłupa, trzeci z nich, Majer Brodheim, odniósł złamanie obojczyka. Nazwisko czwartego, który jeno silnie został potłuczony, dotąd również nieznane. Rannych odwieziono na stacyę ratunkową, skąd po pierwszym opatrunku odwieziono ich do szpitala. Stefan N. dotąd — sobota późnym wieczorem — nie odzyskał przytomności.

Winę ponosi pomocnik woźnicy, zajęty u firmy Józefa Friedländera, który wbrew poleceniu jego, aby do wyładowania zawołał i magazyniera z biura p. F., do otrzymanego zlecenie się nie zastosował

W sprawie powyższej Dyrekcya kolei państw. we Lwowie przysyła nam następujący komunikat:

D. 9. grudnia, około godziny 12-ej w południe, ciężko się skaleczyło na dworcu kolejowym we Lwowie czterech robotników stron prywatnych podczas wyładowywania ciężkich skrzyń z taflami lustrzanemi z wagonu, który cały był niemi załadowany, na furę. Wyładowywanie to w myśl istniejących przepisów taryfowych, odbywało się bez współudziału organów kolejowych.

XII. Kongres Polskiej Partyi Socyalno-demokratycznej.

(Drugi dzień obrad).

W dalszym ciągu obrad nastąpił referat posła Daszyńskiego „O stosunku do innych partyi socyalistycznych". W dłuższym wywodzie skreślił mowca historyę ruchu separatystycznego wśród socyalistów czeskich, potępiając rozbijanie organizacyi zawodowych przez separatystów. Również wystąpił poseł Daszyński przeciw centralistom czeskim za rozbijanie jedności partyjnej. Wreszcie nadmienił, że polska partya socyal. działała w tym zatargu pośrednicząco i na przyszłość zamierza prowadzić również tego rodzaju akcyę.

Dłuższy ustęp swego przemówienia poświęcił p. Daszyński ukraińskiej partyi socyalistycznej, szczególniej wynikłej w jej łonie, analogicznie do stosunków czeskich, walce pomiędzy separatystami a centralistami. Omówienie stosunku PPSD. do żydowskiej partyi socyalistycznej zapowiedział mowca na dziś, przedtem bowiem w sprawie tej komitet wykonawczy uchwalić ma wytyczne.

Przyjęto następnie szereg rezolucyi. W sprawie organizacyi politycznej uchwalono zakładanie w poszczególnych miejscowościach stowarzyszeń politycznych, uchwalono również rezolucyę krakowskiej komisyi oświatowej w sprawie pracy oświatowej, zalecającą tworzenie szkół socyalistycznych, chórów i scen robotniczych, któreby podlegały specyalnej komisyi oświatowej. W sprawie organizacyi robotników młodocianych postanowiono powołać do życia dawną organizacyę robotników młodocianych.

Na tem zakończono obrady jawne. O godz. 7 i pół wieczorem rozpoczęło się posiedzenie poufne.

KRONIKA

Wiec chełmski we Lwowie odbędzie się dziś w niedzielę 10 bm., o godz. 12 w południe w sali „Sokoła-Macierzy" przy ul. Zimorowicza l. 8. Będzie on poważnym i zgodnym protestem całego społeczeństwa przeciw niesłychanemu gwałtowi, jakiego na narodzie naszym w zaciekłej swej brutalnosci dopuścić się zamierza carat. Na wiecu chełmskim zamanifestuje stolica kraju swą solidarność z gnębionymi braćmi nieszczęsnej tej ziemi, po którą czynownicy moskiewscy sięgają łapczywie w nadziei nowych łupów. Zgodny nasz protest niechaj będzie odpowiedzią na nikczemny gwałt caratu — i dla tego masowo pospieszyć winniśmy na wiec!...

Kalendarzyk.

Dziś w sobotę (10 grudnia): rz.-kat. N. M. P. Loret. Gr.-kat. Jakowa m.

Wschód słońca o godz. 7·12 rano, zachód o godz. 3·23 popołudniu.

Prognoza na dziś.

Galicya wschodnia: Pochmurno, niepewnie, ożywiony wiatr południ. wschod.

Galicya zachodnia: Pochmurno, opady, nieco cieplej, południ. wschod. ożywiony wiatr.

Repertuar teatru Miejskiego we Lwowie.

W niedzielę o godz. pół do 4 popołudniu po raz 4-ty „Oficer gwardyi", komedya satyryczna w 3 aktach F. Molnara z p. Nowackim w roli tytułowej..

W niedzielę o godz. pół do 8 wieczór po raz 20-ty „Cnotliwa Zuzanna", operetka.

W poniedziałek po raz 1 (nowość) „Straceńcy", dramat w 4 aktach Tadeusza Konczyńskiego, z udziałem K. Bednarzewskiej, Leonii Barwińskiej, Edmundy Urbańskiej, Karola Adwentowicza, Romana Żelazowskiego, Ludwika Fritschego, Franciszka Frączkowskiego, Bol. Mierzejewskiego, Henryka Czakiego, Maryana Bieleckiego i innych. Abonament nr. 13.

Repertuar Teatru Nowego.

W niedzielę: „Piaskarz łyczakowski".
W poniedziałek: „Hołota".
We wtorek: „Oniemiała teściowa".

Repertuar gal. biura koncert. M. Türka.

15. grudnia. Pablo Casals, wiolonczelista.

Zakopane (Lwów, Akademicka 24) codziennie koncert muzyki salonowej. Wstęp wolny. 1592

Przedstawienia w „Casino de Paris" zjednały sobie obecnie u publiczności duże uznanie dla dyrekcyi. Program wielkomiejski i familijny jest nadzwyczaj urozmaicony. Obok warszawskiego humorysty Cesia wymienić należy niezrównanych ekwilibrystów, znakomitego Mefista, indyankę Jozlat i ciekawy akt komiczny Lona Leonardi.

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza. W poniedziałek 11. grudnia odbędzie się w sali Towarzystwa „Klub społeczno-naukowy" (ul. Sienkiewicza 9) Zwyczajne Walne Zgromadzenie. Początek o godz. pół do 8 wieczorem.

W poniedziałek 11. b. m. odbędzie się wykład Feliksa Kona: „Pojęcia etyczne człowieka pierwotnego" w sali Towarzystwa drukarzy „Ognisko", ul. Piekarska 18. Wstęp wolny. Początek o godz. 8 wiecz.

Tego samego dnia odbędzie się również wykład dr. M. Konopackiego, asystenta Uniwersytetu: „Budowa ciała ludzkiego" w sali Stowarzyszenia pomocników fotograficznych ul. Lindego 9. Początek o godzinie 7 wieczorem. Wstęp wolny.

Z „Życia". Na zwycz. Wal. Zgrom. „Życia", stow. pol. młodz. post., ktore odbyło się w czwartek 7. grudnia, ukonstytuował się wydz. w sposób następ.: Do prezyd. weszli: L. Barysz, przewodn.; M. Staszyński, zast. przewodn.; B. Miedoński, sekr.; T. Bachmann, skarb.; T. Feureisenówna, bibljot. Do wydz. weszli: A. Dąbrowski, E. Dobaczewski, A. Garfein, Z. Baraniecki, M. Mnaszes, F. Rettinger, W. Malinowski, J. Popławska, J. Tycholis, F. Waluszewski, K. Bukowski, S. Próchnik, K. Woysowicz, S. Steczyński.

Do Kom. szkontr.: A. Semis, przewodn., W. Szol, T. Zaremba, R. Pelc, R. Jankiewicz. Do Sądu koleżeń.: P. Kittay, M. Hudec, A. Prądzyńska, S. Iwanowski, I. Zwisłocki.

Poezyi Szewczenki — w przekładach polskich S. Twerdochliba — poświęcona będzie III Wieczorynka artystowska w „Życiu" (Sienkiewicza 9) dziś 10 b. m. o godz. 5. popoł. Łaskawy współudział przyrzekli: chór męski „Bandurysta", „Kółko muzyczne", pp. St. Czarnecki i S. Twerdochlib.

Koło miejscowe centralnego Związku pomocników handlowych i urzędników prywatnych w Austryi urządza dziś o godz. 7-ej wieczorem w nowej sali Rynek l. 8, II. p., „Wieczór inaugnracyjny", na którym słowo wstępne wygłosi przewodniczący p. Besen.

Mianowania. Prezydyum galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało oficyałami podatkowymi w X. klasie rangi asystentów podatkowych: F. Troczynskiego, K. Manasterskiego, S. Doreckiego, A. Mehlema, J. Gadzinskiego, K. Gumińskiego, S. Hołyńskiego, W. Sawickiego, M. Orzechowskiego, A. Lewickiego, A. Świderskiego, E. Siekierskiego, S. Sękowskiego, J. Oliwę, M. Smiszkiewicza, Z. Żukiewicza, J. Okania, S. Folkenfoka, K. Wierzejskiego, B. Weisbergera, A. Staszyńskiego, J. Harlendera, J. Kozłowskiego, J. Gessinga, L. Pauli'ego, S. Berwida, F. Strowskiego, R. Maaka, F. Bienera, L. Romańskiego, W. Młynarza, B. Bilińskiego. W. Sływkę, J. N. Lobla, B. Krzyżanowskiego, J. Peniakera, M. Tutaka, Z. Grzyba, A. Kotscha, S. Lechowskiego, M. Piaseckiego, W. Berezowskiego, J. Tycholisa, K. Radwańskiego, O. Wołoszczaka i E. Czerniawskiego.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów zamianował pocztmistrza Z. Medweckiego w Niżankowicach, starszym pocztmistrzem w Chyrowie.

Nadzwyczajne XXIV. posiedzenie Rady m. odbędzie się w poniedziałek tj. 11. grudnia 1911 punktualnie o godz. 6-tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: Sprawa chełmska.

Lwowskie maryonetki obudziły we Lwowie tak wielkie zainteresowanie, że już wczoraj sekretaryat Koła literacko-artystycznego wydał prawie wszystkie bilety na pierwsze przedstawienie, a mnóstwo biletów na cztery dalsze przedstawienia, po których maryonetki wyjeżdżają ze Lwowa.

Prawdopodobnie jeszcze przed premierą zostaną wydane bilety na wszystkie pięć przedstawień lwowskich.

Dziś w Kole literacko-artystycznem o godz. 8-mej wieczorem mówić będzie p. Tadeusz Dąbrowski o Janie Lemańskim, bajkopisarzu, satyryku, fejletoniście. Prelegent przedstawi wartości kształtujące twórczość poety i podda je krytyce. Dla ilustracyi odczytu po wykładzie p. Ludwik Lateiner wybrane co zabawniejsze Lemańskiego utwory. Wstęp dla członków Koła i dla kształcącej się młodzieży gimnazyalnej i uwersyteckiej — 1 K, dla niecsłonków 1·50 hal.

Poufny zjazd księży ukraińskich odbył się we Lwowie w sali „Sokoła" ruskiego. Reprezentowane na nim były wszystkie trzy dyecezye. Obecnych było 400 księży. Obrady zagaił kanonik Wojnarowski, poczem przewodniczącym wybrano ks. Horodeckiego. Referował ks. Teodor Sawojko. Uchwalono następnie szereg rezolucyi, z których jedna jest zbyt charakterystyczna, aby o niej nie wspomnieć. Oto zjazd księży „potępia ukraińską partyę chrześcijańsko-socyalną", dlatego rzekomo, że wnosi niezgodę do obozu ukraińskiego... Również uchwalono protest przeciw budowaniu kościołów i kaplic rzymsko-katolickich we wschodniej części kraju!... Wniosek ostatni pochodził od ks. Aleksandra Stefanowicza, katechety szkół lwowskich!!!

Zjazd ukraińskiego związku szkolnego obradował we Lwowie. Do prezydyum weszli: członek Wydziału kraj. Kiweluk, prof. Biłecki (Lwów) i p. Pawlucha (Stanisławów). Na sekretarzy powołano pp. Ryżewskiego i Markowa. Nastąpiły sprawozdania kasowe i sekretarskie, poczem ks Wania referował plane szkolnej organizacyi na przyszłość... dzy innemi uchwalono na wniosek posła Lessy następującej treści rezolucyę;

Zjazd uważa za piekące postulaty ukraińskiego narodu: 1) Podział Rady szkolnej krajowej na dwie sekcye, ukraińską i polską. 2) Utworzenie ukraińskiego uniwersytetu we Lwowie. 3) Żądanie polepszenia płacy nauczycielskiej o 50 prc.

Na wniosek p. Wesołowskiego uchwalono protest przeciw „polonizacyjnemu systemowi“ Rady szkolnej krajowej i „prześladowaniu“ (?) ukraińskiego nauczycielstwa.

Na tem po uchwaleniu innych jeszcze rezolucyi, Zjazd zakończył swe obrady.

Zjazd koncesyonowanych nauczycieli tańców. W tych dniach odbył się we Lwowie pierwszy galicyjski zjazd koncesyonowanych nauczycieli tańców. Obrady toczyły się w lokalu szkoły tańców p. Nikodema Loefflera, przedmiotem zaś ich było głównie zwalczanie nielojalnej i niefachowej konkurencyi oraz sprawa założenia stowarzyszenia koncesyonowanych nauczycieli tańców, co też doprowadzono do skutku. Przewodniczącym tej nowej organizacyi wybrano p. Loefflera, przytem powołano do życia celem opracowania statutu komisyę statutową, w skład której weszli pp. Fieles, Loeffler, Nowicki i Raab.

Kurs dla wykształcenia służby dezyfektorskiej urządza fizykat lwowski. Kurs potrwa od 13 do 19 bm. Wykłady obejmują: 1. Popularnie wyłożoną naukę o bakteryach i o sposobach szerzenia się chorób zakaźnych, 2. Naukę o dezynfekcyi w ogólności za pomocą środków chemicznych. 3. Naukę o sposobach wykonywania szczegółowej dezynfekcyi przy łóżku chorego i po ukończeniu choroby. Wykłady będą ilustrowane nader licznemi demonstracyami i doświadczeniami, a niezawodnie wielką usługę odda specyalnie dla tych kursów, zakupiony przez Radę miejską kinematograf. Postarano się też o nadzwyczaj pouczające zdjęcia ultramikroskopowe dra Comandon w Paryżu, przedstawiające walkę organizmu żyjącego z bakteryami. Wykłady te i demonstracye odbędą się w sali wykładowej miejskiego Muzeum przemysłowego.

Na kandydatów nadają się umiejący czytać i pisać inteligentni policyanci miejscy i wiejscy, członkowie straży pożarnej, dozorcy chorych, służba miejska i t. p. — Uczestnicy winni zaopatrzyć się w środki utrzymania przez czas trwania kursu. Część uczestników może otrzymać nocleg na bezpłatnej kwaterze. Uczestnicy, którzy poddadzą się egzaminowi, otrzymają odpowiednie świadectwo.

Prof Robert Posselt, artysta-skrzypek, koncertując w zeszłym miesiącu w Zakopanem, otrzymał od bawiącego tam chwilowo znanego w sferach muzycznych melomana p. G. (jednego z najbogatszych przemysłowców w Królestwie Polskiem) cenne skrzypce „Magginiego“, będące niegdyś w posiadaniu słynnego francuskiego wirtuoza Ch. de Bériot'a. Na skrzypcach tych, przedstawiających dziś niebywałą wartość, prof. Posselt koncertować będzie w Łodzi i w Warszawie, dokąd, jak nam donoszą, został profesor P. na kilka występów zaproszony.

Koncerty popołudniowe znakomitego kwintetu salonowego zaprowadza odtąd w każdą sobotę, niedzielę i święta, kawiarnia „Splendid“, które trwać będą od godziny 4—7·30 wieczorem. Wstęp wolny. Koncerty wieczorne stałe jak dotychczas.

Kto źle trawi, cierpi wiele: Z badań naukowych, dokonanych w król. klinice uniwersyteckiej w Neapolu dowiadujemy się, że codzienne używanie małej ilości naturalnej wody gorzkiej „**Franciszka Józefa**“ wzmaga nie tylko sprawność żołądka, ale w wielu wypadkach działa tak dodatnio i na przewody pokarmowe, że używanie innych środków leczniczniczych jest zbyteczne.

NADESŁANE.

(Artykuły i notatki w tym dziale zamieszczone nie pochodzą od Redakcyi).

Sprawozdanie giełdowe i towarowe.

Spirytus.

Wiedeń 9. grudnia 1911 (telefon własny.) Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono 67·00 do 68·00.

Tendencya: bez zmiany.

Cukier.

Wiedeń. 9. grudnia. 38·60 do 38·70, 27·30 do 27·40

Ropa.

Ceny ropy targu lwowskiego z dnia 9 grudnia 1911 r.

Wszystko za 100 kg. netto.

Sprawozdanie zaprzysiężonego senzala, Alfonsa Gostkowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana l. 1., telefon Nr. 1059

Ceny podane w halerzach za 100 kg. loco cysterna-stacya Borysław, zamknięcie notowań godz. 5 pop.

A) Ceny ropy związku producentów

(Wedle podania Związku):

Związek żąda za prompt: po —·—

Ostatnia transakcya Związku —·—.

B) Ceny ropy pozazwiązkowej.

Waluta (termin dostawy)	
„ 15. grudnia	399—400.
31. „	401—402.
31. stycznia 1912	405—407.
styczeń-luty-marzec	408—413.
luty-marzec-kwiecień	414—419.
Rok 1912	420—430.

Tendencya słaba. Na targu brak zupełny transakcyi, wskutek czego ceny podano przypuszczalnie, a to na podstawie robionych ofert.

Budapeszt dnia 9. grudnia 1911. (Tel. wł.) **Pszenica** na październik od 11·85 do 11·86. Pszenica na kwiecień 11·74 do 11·75. **Żyto na październik** od 10·39 do 10·40. Żyto na kwiecień od 9·83 do 9·84. Owies na **październik od** 8·43 do 8·44. Owies na kwiecień **od** —·— **do** —·—. **Kukurudza** na maj od 8·50 do 8·51.

Oferty na pszenicę: mierne.
Chęć kupna: słaba.
Usposobienie: spokojne.
Pogoda: deszcz.

Kursy giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 9. grudnia.

Losy a) procentowe:

Austryackiego Zakładu kred. I oblig. n. z r. 1880 3 proc. 298·75. Austr. Zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 277·75 **Tow. żeglugi na Dunaju 100 k.** 4 m. zł. proc. 310·—. **Węgiersk. Banku hip. po 104 zł.** 4 proc. 249·25 **Pożyczka serbska norm. po 100 fr. proc.** 126·50

Losy b) bezprocentowe:

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 37·80. **Zakładu kred. dla handlu i przemysłu po 100 zł.** 510·50. **Clary zł. 40 m. k.** —·—. **Losy m. Krakowa 20 zł.** 186·—. **Pożyczka m. Lublany 20 zł.** 100·—. **Palffy 40 zł. m. konw.** 84·—. **Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł.** 73·75. **Czerwonego krzyża węg. tow. 5 zł.** 47·25. **Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.** 79·—. **Salma 40 zł. m. k.** 292·—. Tureckie oblig. prem **kolejowe 400 fr. per cassa** 238·40. Tureckie oblig. prem. **kolejowe 400 fr. per medio** 239·90. **Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874** 510·—.

Berlin, dnia 9 grudnia. Banknoty austryackie 85·—. Spirytus —·—.

Paryż, dnia 9 grudnia. Trzyprocentowa renta 95·75 mąka 31·45

Zamknięcie giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 9. grudnia 1911.

Dziś o godzinie 2·30 popołudniu notowano:

Akcye austr. Zakładu kredyt. 647.25. **Akcye węgierskiego Zakładu kredyt.** 846·75, **Akcye Anglobanku** 325·25 **Akcye Unionbanku** 625·— **Akcye Länderbanku** 551·— **Akcye Bankvereinu** 541·50, **Akcye Bodencredit** 1305·— **Akcye galic. Banku hip.** 687·—, **Akcye Praskiego Banku kredytowego** 717·— **Akcye kolei państwowych** 728·25, **Akcye kolei południowej** 108·—, **Akcye kolei północnej** 4965·— do —— **Akcye kolei czerniow.** 545·—, **Akcye Alpiny** 844·75, **Akcye Rima Muranyi** 671·50, **Akcye Prag. Towarz. żel.** 2625.——— **Akc. Fabryki broni** 767·—, **Akcye tureckie tytoniowe** 316·50, **Akcye galic. karp. Tow. naftow.** 766·— **Oblig. węg. indemn.** —·— **Renta majowa** 91·30. **Austr. Renta koron.** 91·30, **Węg. Renta koronowa** 90·45, **56-let. Listy Tow. kred. ziemsk.** 91·95, **4% Listy Banku hipot.** 92·25, **4½% Listy Banku hip.** 98·90, **5% Listy Banku hipot.** 110·—, **4% Listy Banku kraj.** 92·50, **4½% Listy Banku kraj.** 99·— **4% Obligacye propinac.** 98·30, **4% Galic. pożyczka kraj, z 1893 r.** 92·90, **4% pożyczka miasta Lwowa** 91·85, **4% Pożyczka miasta Krakowa** 90·25 **Losy tureckie** 249·25 **Marki** 117·72 **Ruble** 255·—, **Rosyjska 5% renta z 1906 r.** 103·50, **Akcye Skoda** 679·—. **Galic. Bank. kred. ziemski** 99·25. **Powsz. Bank depozytowy** 548·00.

Usposobienie osłabione z powodu braku interesów. realizacyi tygodniowych i zastoju berlińskiego prywat. dyskontu.

Zamknięcie giełdy berlińskiej.

Berlin 9/12 1911. Przy zamknięciu dzisiejszej giełdy **notowano: Kredyty** 203·—, **Staatsbahny** —·—, **Disconto Comandit** 191·37, **Berlin Tow. handl.** 170·25, **Laura** 176·50, **Bohumery** 229·12, **Kolej połndn. wschodnio-pruska** —·—, **Ruble za got.** 216·15, **Kolej warsz.-wied.** 184·25, **Kolej morza śródziemnego** —·—, **Kolej Merydyonalna** —·—, **Losy tureckie** 162·25 **Renta włoska** —·—, **„Harpener“ kopalnia węgla** 193·— **Kolej Marienburg-Mławka** —·—, **Konsolidacye** —·—, **Lombardy** 18·87, **Kolej Henry** 149·75, **Niemiecki Bank narodowy** 127·75, **Kanada Proferred** 243·—, **Akcye żeglugi hamburgskiej** 142·37, **Kurs warszawski** —·—, **Huta „Donnersmark“** 308·25, 3 i pół prc. renta rosyjska z r. 1894 —·—, 3·8 prc. renta rosyjska 88·80, 4 prc. renta rosyjska z r. 1902 99·37, 4 i pół proc. renta ros. z r. 1905 100·25 **Rheinische Stahlwerke** 171·00 **Gelsenkirchen** 193·25

Pismem kieruje: KOMITET REDAKCYJNY. Odpowiedzialny redaktor: JERZY KONARSKI

Wydawca: Spółka Wydawnicza „Gazety Wieczornej“. Drukiem Artura Goldmana, Lwów, Sykstuska l. 19 — Tel. 30